

## BUŁGARSKI PARLAMENT POPARŁ ZAKUP F-16

---

Bułgarski parlament udzielił rządowi upoważnienia do negocjacji z administracją USA a następnie koncernem Lockheed Martin w kwestii zakupu ośmiu myśliwców F-16 Block 70. Powołując się na tajemnicę handlową minister obrony Krasimir Karakaczanow nie ujawnił posłom o ile oferta przekracza budżet 1,8 mld lewa (nieco ponad miliard dolarów), zatwierdzony na ten cel. Zarówno rząd Bułgarii jak i producent maszyn zapowiadają, że w zakresie ceny wciąż pozostaje pole do negocjacji.

Głosowanie w parlamencie miało miejsce 16 stycznia 2019 r. i zakończyło się wynikiem 130 do 84 za przyjęciem uchwały dającej rządowi Bułgarii prawo do negocjacji kwestii zakupu myśliwców. Co ciekawe, przeciw głosowała nie tylko opozycja, głównie związana z obecnym prezydentem i byłym dowódcą sił powietrznych Rumenem Radew ale również część deputowanych dwóch nacjonalistycznych partii należących do rządzącej koalicji.

Głosowanie poprzedziła burzliwa debata w której opozycja domagała się kategorycznego odrzucenia uchwały, argumentując, że oferta amerykańska jest znacznie droższa a termin dostawy dłuższy, niż druga w przetargu propozycja ze Szwecji. Warto w tym miejscu przypomnieć, że szwedzkie myśliwce Saab JAS39 Gripen (ze wsparciem rządu w Sztokholmie) zwyciężyły w pierwszym, unieważnionym przetargu. Wielkim zwolennikiem tej opcji jest prezydent Rument Radew, który był oskarżany przez przeciwników politycznych o lobbowanie na rzecz Szwedów, podobnie jak część poprzedniego rządu.

Przeciwnicy amerykańskiej oferty podkreślają, że w cenie 8 F-16 Block 70 rząd Szwecji zaoferował 10 maszyn i to ze znacznie krótszym terminem dostawy. Ogromną wadą tych maszyn pozostaje jednak ograniczona zdolność do zwalczania celów naziemnych, gdyż Gripen to typowy myśliwiec i uzbrojenie go w pociski powietrze-ziemia oraz bomby kierowane wymagałoby dodatkowych inwestycji o nieokreślonej wartości. Oprócz zwolenników oferty Saaba mocnym przeciwnikiem zakupu amerykańskich maszyn są też tradycyjnie prorosyjscy politycy partii komunistycznych oraz lewicowych, dla których jest to przekreślenie wieloletnich związków z Rosją i tamtejszym przemysłem zbrojeniowym.

Ostateczne przegłosowanie decyzji o rozpoczęciu negocjacji znaczącą większością głosów daje rządowi solidny mandat w negocjacjach międzyrządowych z USA oraz z koncernem Lockheed Martin. Będą one realizowane wspólnie przez ministerstwa obrony, finansów, gospodarki oraz spraw zagranicznych. Minister obrony Krasimir Karakaczanow wyraził przekonanie, że uda się wynegocjować obniżenie ceny F-16 do poziomu akceptowalnego przez Bułgarię. Jednocześnie podkreślił, że razie braku porozumienia otwarta pozostaje możliwość powrotu do rozmów ze Szwecją w kwestii zakupu Gripenów. A to zapewnia rządowi Bułgarii silną pozycję negocjacyjną.